

Kraków, 2017-12-10

WOJCIECH KOSIŃSKI
Prof. zw. dr hab. inż. architekt
ul. Zybkiewicza 5/3, 31-029 Kraków
tel. 0048/ 511-906-665
e-mail: wkosinski@poczta.onet.pl

Prof. zw. dr hab. inż. arch. WOJCIECH KOSIŃSKI
Krakowska Akademia im. Frycza Modrzewskiego
Wydział Architektury i Sztuk Pięknych
Kierownik Katedry Urbanistyki.
Prowadzący wykłady i projektowanie w Wydziale
Architektury Politechniki Krakowskiej na kierunku
Architektura i Urbanistyka oraz Arch. Krajobrazu.
Czł. Komitetu Architektury i Urbanistyki PAN.

Adres do korespondencji: ul. Zybkiewicza 5/3, 31-029 Kraków
Telefon 511.906.665, mail: wkosinski@poczta.onet.pl

R E C E N Z J A

ROZPRAWA DOKTORSKA

Promotorka:

Prof. dr hab. inż. arch. Krystyna Guranowska-Gruszecka
Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej

Promotorka pomocnicza:

Dr inż. arch. Agnieszka Wośko-Czeranowska

Doktorantka:

Mgr inż. arch. Anna Piętocha

Tytuł pracy:

„WYBRANE PROBLEMY URBANISTYCZNE WARSZAWY PO 1989 ROKU.
NAWIĄZANIE DO URBANISTYKI BELGRADU OD 1986 ROKU”

Jednostka doktoryzująca - zleceniodawca recenzji:

Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej.

Dokumentacja zlecenia:

pismo Pani Prodziekan ds. Nauki WAPW, dr hab. inż. arch. Krystyny Stolarek, prof.
PW, z załącznikami, z dn. 2017-07-06

Praca liczy:

-299 stronic,

-236 pozycji literaturowych,

-316 ilustracji, w tym niektóre zawierające po kilka obrazów; tabela,

-spisy: treści, literatury, ilustracji, szereg załączników,

-streszczenie i *abstract* anglojęzyczny.

Doktorantka podjęła wielce ambitne, udane przedsięwzięcie w postaci dysertacji na temat aktualnej sytuacji urbanistyki Warszawy jako skutku procesów ewolucyjnych w ujęciu historycznym, a zwłaszcza podczas transformacji od 1989 roku do chwili obecnej, i z subtelnym ukierunkowaniem prognostycznym. Niestandardowym elementem jej warsztatu naukowego jest analiza i ocena porównawcza urbanistyki Warszawy po przemianach od 1989 roku, - z urbanistyką Belgradu po 1986 roku, także na tle głęboko historycznym. Na kartach pracy doktorskiej autorka ukazuje się jako niekwestionowana znawczyni zagadnień urbanistycznych obydwu historycznych i nowoczesnych słowiańskich stolic.

Analiza porównawcza wykonywana była „segmentowo”, tj. na bieżąco w toku narracji o Warszawie - w formie osobnych akapitów o Belgradzie, a następnie w dużym poświęconym stolicy Serbii specjalnym rozdziale. Nota bene, w Belgradzie przebywał Le Corbusier podczas swojej Wielkiej Tury Europejskiej w 1911 roku i wypowiedział słynną sentencję: „Belgrad jest najbrzydszym miastem w najpiękniejszym miejscu” [potwierdzone przez Bohdana Lisowskiego]. Mogło to stanowić bodziec stymulujący powstanie wybitnej architektury Pierwszego Modernizmu w Belgradzie w okresie międzywojennym. Niedługo potem, po pierwszej wojnie światowej powstała oficjalnie Jugosławia (1918), a podczas strasznej na Bałkanach II wojny światowej, w 1943 roku – Socjalistyczna Republika Jugosławii. Później, jedną z ważnych cezur dziejowych, acz nie wpływającą kluczowo na urbanistykę, była śmierć marszałka Josifa Broz Tito i upadek jego reżymu w 1980 roku.

Rok 1986 był czasem wielkiego, słynnego na cały świat międzynarodowego konkursu planistyczno-urbanistyczno-architektonicznego na projekt centrum Belgradu. Wreszcie, historia przestrzenna Belgradu wynika też zwłaszcza z batalii Serbii z Kosowem oraz bombardujących nalotów sił powietrznych ONZ-u. Autorka ukazuje przy tym tragiczną swoistą symetrię zniszczeń obydwu miast: zrujnowanie Warszawy przez hitlerowców i sowietów, a także komunistyczne rozbiórki powojenne, - oraz zniszczenie Belgradu przez tragiczną wojnę sąsiedzką, oraz paradoksalnie przez siły międzynarodowej demokracji o intencjach pokojowo - pojednawczych.

Autorka wykazuje heroiczne zaangażowanie w poznanie i odczuwanie tych obydwu miast; jej znanstwo istotnych spraw ogólnych, oraz szeroka i głęboka lokalna wiedza zawodowa nt. urbanistyki obydwu stolic powodują, że „gęsta” saga

historyczna przybiera formę intrygującej, wielce atrakcyjnej, profesjonalnej dysertacji naukowej z arcy- precyzyjnym warsztatem. Na tekst naukowy dysertacji składają się następujące rozdziały.

Wprowadzenie z wydobyciem czterech problemów naukowych jako podstaw interpretacji badawczej; 1. Wprowadzenie - z siedmioma podrozdziałami na temat segmentów dysertacyjnych; 2. Współczesne teorie rozbudowy miast istniejących - z jedenastoma przykładami, plus Podsumowanie rozdziału; 3. Zarys dziejów Warszawy tuż przed wybuchem pierwszej wojny światowej i po drugiej wojnie światowej - w dwóch podrozdziałach i z Podsumowaniem; 4. Elementy kształtujące plan Warszawy – znaczenie osi kompozycyjnych i dominant na wybranych obszarach - w pięciu podrozdziałach i w sumie w dwudziestu pod-pod-rozdziałach; 5. Rola Wisły w Warszawie i zabudowa powstała w pobliżu Wisły po 1989E(?) - dziesięć podrozdziałów plus Podsumowanie; 6. Wielkie kompozycje kształtujące plan miasta – osiedla, - pięć podrozdziałów plus Podsumowanie; 7. Urbanistyka Belgradu po 1986 r. – pięć podrozdziałów plus Podsumowanie; 8. Porównanie Warszawy i Belgradu - trzy podrozdziały plus Podsumowanie; 9. Podsumowanie pracy – szesnaście podrozdziałów merytorycznych, plus siedemnasty podrozdział „Rozliczenie podstawowej tezy i odpowiedzi na pytania badawcze”.

Podsumowania poszczególnych rozdziałów klarownie ułatwiają autorce i uczytelniają odbiorcom tok naukowego „dendrycznego - gałęziowego” wnioskowania, i upewniają o udowodnieniu doktorskiej Tezy i odpowiedzi na 3 naukowe zapytania.

W Y B R A N E U W A G I R E C E N Z E N T A

Ad. Streszczenie. Jest ono poświęcone dwóm bytom. Po pierwsze zawiera bardzo zwięzłą prezentację zawartości kolejnych rozdziałów, zapisaną nieco podobnie jak powyżej w niniejszej recenzji. Po drugie zawiera istotę przedsięwziętego doktoratu: intelektualną i naukową ujętą w formę czterech tezowych zapytań, oto one: 1. Odbudowa powojennej Warszawy trwa do czasów dzisiejszych; 2. Czy współcześnie (nie-) istnieje zagadnienie projektowania urbanistycznego?; 3. Czy projekt generuje inwestor?; 4. Co dzieje się z historycznymi osiami i kompozycjami? Jakie są wartości nowych dominant kompozycyjnych?

Ad 1. Wprowadzenie – autorka wymienia i objaśnia prawidłowe, standardowe elementy koncepcji organizacji pracy: motywację, cele, przedmiot i 3 zakresy badań: merytoryczny, terytorialny i czasowy, oraz aktualny stan badań i ocenę źródeł. Wszystkie te elementy zarówno pod względem zawartości, jak też szczegółowości oraz jasności przekazu – nie budzą zastrzeżeń recenzenta; przeciwnie – mają charakter wzorcowy.

Ad 2. Współczesne teorie rozbudowy miast istniejących. Wszystkie 11 teorii są mniej więcej potraktowane „sprawiedliwie”: opisane w podobnej objętości i w podobnym – wystarczającym – stopniu dokładności. Autorka raczej bliższa jest ujęciu typu

encyklopedycznego niż ocennego. Przejawia tendencję do preferowania harmonijności oraz nie-ryzykanckiego projektowania przestrzeni miejskiej; słusznie opowiada się za metodami zmierzającymi do ciągłości kulturowej i wartości wysokich w urbanistyce. Życzliwie odnosi się także do neo-konserwatywnej, niejako anty-modernistycznej tendencji The New Urbanism będącej pokłosiem postmodernizmu sprzed lat około 30-stu znaczonego osobowościami Księcia Karola, braci Krierów, Ricardo Bofilla, Roberta Venturiego i Charlesa Moore'a.

Autorka ciekawie zestawia urbanistyczne teorie *par excellence* formotwórcze – wręcz artystyczne jak na przykład „Elementy krystalizujące” autorstwa Kazimierza Wejcherta – z teoriami w dużej mierze socjo-ekonomicznymi jak sub-urbanizacja (faktycznie dezurbanizacja) i *urban sprawl*. Recenzent stuprocentowo popiera fakt, że autorka jako ostatnią teorię, a więc niejako podsumowującą wywód i mającą wielki ciężar znaczeniowy – podaje rozwój zrównoważony. Nie ma znaczenia że jest to hasło, teoria i postawa, które można wulgarnie i nonszalancko ocenić jako „wyświechtane”. Bowiem w gruncie rzeczy jest to coraz bardziej aktualny „Paradygmat miasta 21 wieku”, co na przykład wyraził niżej podpisany recenzent w swojej najnowszej książce.

Ad 3. Zarys dziejów Warszawy tuż przed wybuchem pierwszej wojny światowej i po drugiej wojnie światowej –. Tytuł rozdziału jest nieco dziwny i na szczęście nie odpowiada prawdzie, zawartej faktycznie w tym rozdziale. W tytule bowiem brakuje środkowego segmentu – mianowicie okresu międzywojennego. Na szczęście rzeczywistość tego rozdziału jest zupełnie inna – jego najsilniejszym akcentem jest genialny schemat planu Warszawa Funkcjonalna projektu Jana Chmielewskiego i Szymona Syrkusa (1934). Doskonale i kompetentnie przedstawione jest tzw. „powojnie” tj. okres BOS, Plan autorstwa Zygmunta Skibniewskiego z zespołem oraz heroiczny mimo zbrodniczego stalinizmu – pierwszy okres osbudowy Warszawy. Niezależnie od koszmaru rzeczywistości politycznej, okres ten raz jeszcze dowodzi heroicznego i zorganizowania elit oraz społeczeństwa stolicy. Również urbanistyczne i architektoniczne meritum tego czasu czyli socrealizm nie jest tak jednoznacznie negatywny jak np. w optyce Waldemara Kordiana Baraniewskiego (choć – prawdę mówiąc – postawa stuprocentowego stalinowca Józefa Sigalina – zausznika Bieruta i Bermana, była ekstremalnym przeciwieństwem postaci Tadeusza Ptaszyckiego - autora Nowej Huty – akowca, bezpartyjnego, uczciwego. Te symboliczne i faktyczne różnice miały swoje odzwierciedlenie w ich stosunku do socrealizmu i o jego wdrażania.)

Ad 4. Elementy kształtujące plan Warszawy – znaczenie osi kompozycyjnych i dominant na wybranych obszarach –. Tytuł ewidentnie kojarzy się, może nawiązuje – do kultowego terminu i publikacji nt. „Elementów krystalizujących” miasto lub przestrzeń urbanistyczną. Jest to wartościowa solidarność, „L'Esprit d'Equipe” wobec wspaniałej Warszawskiej Szkoły Urbanistyki od czasu profesorów Tadeusza Tołwińskiego i Wacława Ostrowskiego, do dziś – przede wszystkim w osobach

Andrzeja Gawlikowskiego i Sławomira Gzella z zespołami z WAPW. Gigantyczny ten omal 80-stronicowy rozdział, który sam sobie mógłby stanowić osobny doktorat (s.55 - s.133) jest dygresyjnym opisem wybranych – na pewno dobrze wybranych – najcenniejszych fragmentów urbanistycznych oraz również wybranych – obiektów kluczowych dla przestrzeni urbanistycznych.

Oceny tych elementów – zarówno w ujęciu historycznym, jak też wg oglądu w okresie stanu istniejącego – są słuszne, nie-zaskakujące, podbudowane szerokim *spectrum* literatury i źródeł, a także prze-bogata szatą ilustracyjną (niestety często nie dość czytelną). Autorka z imponującą motywacją i ambicją wykazuje się znawstwem miejsc zarówno głęboko historycznych o metropolitalnym geście i rozmachu, - np. Wielkich Osi Królewskich, Siedmiu Placów, itd. – wspaniale opisanych i ocenianych w toku historycznym od świetności do degradacji, jak też miejsc najnowszych.

Takim ważnym – dobrze faktograficznie przedstawionym przykładem są np. zakątki zawarte między Dworcem Centralnym, Złotymi Tarasami, ul. Złotą 44 z wąskim pasażem ale z wieżowcem autorstwa Daniela Libeskinda na tle nieba (nieopodal Pałacu Kultury). Zdaniem recenzenta ta urbanistyczna „całośćka” [terminologia za Januszem Bogdanowskim] została zbyt krytycznie oceniona. Jest to jednak sprawa indywidualna niepodlegająca ścisłej, naukowej ocenie a raczej kwestii osobistego odczucia. Być może recenzentowi z Krakowa brak takich metropolitalnych gestów w zakresie przestrzeni publicznych 21 wieku.

Innym przykładowo, ważnym miejscem co do oceny którego recenzent nie w pełni podziela gust doktorantki, jest gmach Metropolitan jako element kompozycji Placu Piłsudskiego (przedtem „Saskiego” i „Zwycięstwa” – również w czasie pobytu papieża Jana Pawła II-go). Autorka chwali ten budynek stuprocentowo, natomiast recenzent przychylił się raczej do opinii że był to „odpadowy” projekt w studio wielkiego Sir Normana Fostera, który na szczęście został maksymalnie „podratowany” przez znakomity zespół pracowni JAMS. Nadal jednak budzić może jego forma i komercyjny krótko-modny wystrój fasady, oraz odcięcie widokowe Teatru Wielkiego i Kordegardy jako elementów wspaniałego skądinąd: znaczeniowo i estetycznie słynnego Placu – ogólnopolskiej i europejskiej ikony. Jest to jednak opinia prywatna z gatunku raczej nie-naukowego: „*de gustibus not disputandum est*”. Poza tym jednym przykładem recenzent w absolutnej większości podziela gusta doktorantki.

Ad 5. Rola Wisły w Warszawie i zabudowa powstała w pobliżu Wisły po 1989 –. Kwestia Warszawskiej Skarpy oraz zagospodarowania Wybrzeży Wiślanych zostały opisane wnikliwie i w sposób atrakcyjny. Imponujące ich zagospodarowanie, np. Nowa Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego z ogrodami dachowymi, Centrum Nauki Kopernik, ASP przy Powiślu, i inne, są przedsięwzięciami światowej klasy, powodami do dumy – pod względem ideowym, funkcjonalnym, urbanistycznym i architektonicznym. Natomiast recenzent niezupełnie zgadza się z doktorantką na polu jej krytyki wobec Stadionu Narodowego, jako obiektu powodującego dezorganizację przestrzeni Prawobrzeżnej Warszawy. Wydaje się, że jest wręcz

przeciwnie; Obiekt ten nie tylko ożywia tę „gorszą połowę” Stolicy w okresie imprez stadionowych, ale powoduje zainteresowanie nią inwestorów i powstawanie coraz liczniejszych nowych przedsięwzięć, np. ambitnych osiedli. Osobną sprawą jest forma wystroju architektonicznego Stadionu, ale pamiętajmy „na pociechę”, że estetyka obudowy Stadionu Olimpijskiego w Pekinie (autorzy Herzog & de Meuron) też budzi podobne zastrzeżenia.

Ad 6. Wielkie kompozycje kształtujące plan miasta – osiedla –. Tytuł rozdziału stanowi intelektualną prowokację, ponieważ 80 procent przykładów osiedlowych zaproponowanych do rozważań o kompozycji planu miasta, stanowi kompozycje „same w sobie” o nieintegralnym stosunku do otaczającej struktury urbanistycznej dzielnicy, a tym mniej wobec struktury miasta. Jednocześnie „same w sobie” posiadają kompozycje niewątpliwie starannie wypracowane, a ich architektura stanowiła w owych epokach wydarzenia artystyczne zgodne z ówczesnymi „modnymi” tendencjami.

„Żelazna Brama” jest „modelowym mega-blokowiskiem - mrówkowcami” na Osi Saskiej, „zabijającymi swą skalą wszystko dookoła”. Liczne odniesienia „Corbusierowskie” do tego molocha winny zostać zweryfikowane faktem, że Corbusierowi nigdy nie udało się zrealizować żadnego ze swych trzech słynnych urbanistycznych zespołów „Les Villes” czyli „Miast”, a tylko pojedyncze „Jednostki Mieszkaniowe”: czyli „Unites d’Habilitation. Faktem jest natomiast, że w całym świecie pobudowano powołując się na Corbusiera kosztowne „blokowiska”, m.in. także wg wzorców Bauhausowskich.

Również Ursynów trudno uznać za „kompozycję kształtującą plan miasta”. Wprawdzie jest wpasowany w prostokątną mega-siatkę wielkich arterii NS i WZ Wielkiej Warszawy, ale plan zabudowy jest organiczny/integralny bez żadnego kontekstu, a gabaryty również nieregularne, co na ówczesne standardy monotonii osiedlowej było eksperymentem pozytywnym, „wywalczone” przez Marka Budzyńskiego.

„Eko-Park” posiada miejski siatkowy rzut i gabaryty zbliżone do otoczenia, natomiast obudził „w swoim czasie” oburzenie z powodu zajęcia klina zieleni przewietrzającego Warszawę, podobnie jak w Krakowie osiedle Żabinec – również obiekt poważnego konfliktu środowiskowego i oburzenia społecznego. „Marina Mokotów” jest wielce chwalona w zakresie integralnej/własnej urbanistyki i architektury oraz zagospodarowania krajobrazowego/przyrodniczego; natomiast jest powszechnie krytykowana jako anty-przykład osiedla bogaczy, odseparowanego od miasta i społeczeństwa.

Jedynym z zamieszczonych w rozdziale osiedlem w pełni pozytywnym jest „19-ta Dzielnicą” autorstwa wspomnianego zespołu JEMS. Jest wyrazem rewitalizacji rejonu przemysłowego, zintegrowane z kontekstem urbanistycznym, o harmonijnym planie typu miejskiego, i o harmonizującym z otoczeniem charakterze architektury, mimo jej nowoczesności.

Ad 7. Urbanistyka Belgradu po 1986 r. - . Rozdział nt. stolicy Serbii jest imponującym materiałem. Z racji koncepcji dysertacji doktorskiej jako porównania Belgradu z Warszawą, na tym rozdziale spoczywa obowiązek niejako zrównoważenia go z kilkoma rozdziałami „Warszawskimi”. Autorka „wybrnęła” z tego wyzwania dzięki super-precyzyjnej konstrukcji tego rozdziału, oraz jego znacznego zagęszczenia mnóstwem ilustracji – przede wszystkim projektami urbanistycznymi w skali planu ogólnego miasta.

Wielkim „napędem” dla aktywności planistycznej i projektowania urbanistycznego w Belgradzie, 6 lat po śmierci przywódcy komunistycznego, marszałka Tito, był zorganizowany przez prezydenta Serbii – Międzynarodowy konkurs na zagospodarowanie urbanistyczne Nowego Belgradu (1986). Nagrodę równorzędną otrzymał zespół pod kierunkiem Krzysztofa Domaradzkiego, Olgierda Dziekońskiego i Zbigniewa Garbowskiego, z udziałem Dariusza Śmiechowskiego, Macieja Miłobędzkiego, Krystyny Smolarek, Małgorzaty Mireckiej, P. Mireckiego i D. Kowalskiego.

Autorka precyzyjnie i barwnie prezentuje na tle bogatego zestawu ilustracji historię Belgradu od wczesnego średniowiecza do naszych dni. Zawierucha w polityce nowej - serbskiej Jugosławii, koszmar dyktatury Slobodana Miloszewicza, a potem wojna domowa z Kosowem i bombardowania (1996-1999) a potem dalsze trudności w państwie, spowodowały fundamentalne komplikacje i przerwy w działalności urbanistycznej związanej z Belgradem.

Jednak aktywność środowiskowa urbanistów, aktywność społeczna i polityczna odrodzonej Serbii, owocuje w planowaniu i realizacjach. Liczne wcześniejsze plany Belgradu, znalazły ciągłość w postaci konkursu z roku 2016 na kolejną generację planu Nowego Belgradu, oraz Planu Ogólnego Belgradu 2021, a wśród najnowszych realizacji zwłaszcza Waterfront nad Dunajem i Sawą, oraz ciekawe budowle użyteczności publicznej i osiedla. Ważna dla współczesnego Belgradu jest – analogicznie do dawnego wpatrzania w Le Corbusiera - aktywność wybitnych projektantów światowej klasy: urbanisty Jana Gehla, architekta Daniela Libeskinda i biura które pozostawiła Zaha Hadid.

Ad 8. Porównanie Warszawy i Belgradu –. Zostało ono wykonane w bogaty i starannie wykonany sposób, dający łatwy wgląd komparatystyczny - na podwójnych zestawach ilustracyjnych: Warszawa – Belgrad przedstawiających analogiczne zagadnienia na stosownych przykładach z obydwu miast, podbudowanych stosownymi tekstami. W sumie najbardziej „rzucającą się w oczy” różnicą jest występująca w planach i realizacjach Belgradu harmonijna geometria tkanki urbanistycznej i odpowiadająca jej harmonijność miejskiej zabudowy, w porównaniu z Warszawą amorficzną, bezplanową lub zabudowywaną według partykularnych planów miejscowych, dyktowaną doraźnie przez deweloperów.

Ad 9. Podsumowanie pracy –. Autorka podsumowuje dysertację poprzez postawienie 16-tu istotnych dla pracy zagadnień wybranych dotyczących Warszawy w erze transformacji, które zwięźle opisuje. Są to: 1. Najbardziej popularni architekci

transformacji: M. Budzyński (skandal ze Świątynią Opatrności), APA, JEMS. 2. Wyburzenia budynków - ikon, 3. Wielkopowierzchniowe galerie, 4. Przerost transportu motorowego, 5. Degradacja placów z salonów miasta na parkingi, 6. Potrzeba renowacji przestrzeni publicznych oraz tworzenie nowych, 7. Praca nad tożsamością miasta, 8. Akcentowanie centrum, 9. Wypełnianie pozostałości po wyburzeniach, 10. Kontrolowanie *sprawlu*, 11. Ograniczanie osiedli zamkniętych, 12. Komponowanie lokalizacyjne i estetyczne budynków wysokich, 13. Certyfikowanie trwałości oraz ekologiczności budynków, 14. Rewitalizacja terenów zdegradowanych. 15. Wzmoczenie interdyscyplinarności projektowej. 16. Wykorzystanie potencjału akwenów.

Na zakończenie swej dysertacji autorka na tle zakończonego wywodu naukowego odpowiada na postawioną na wstępie tezę:
ODBUDOWA POWOJENNEJ WARSZAWY TRWA DO CZASÓW DZISIEJSZYCH;

i na trzy zapytania naukowe (vide str. 3):

1. CZY WSPÓŁCZEŚNIE (NIE-) ISTNIEJE ZAGADNIENIE PROJEKTOWANIA URBANISTYCZNEGO?;
2. CZY PROJEKT GENERUJE INWESTOR?;
3. CO DZIEJE SIĘ Z HISTORYCZNYMI OSIAMI I KOMPOZYCJAMI? JAKIE SĄ WARTOŚCI NOWYCH DOMINANT KOMPOZYCYJNYCH?

Recenzent uważa że kandydatka zdecydowanie udowodniła Tezę dysertacji doktorskiej, oraz odpowiedziała na wszystkie trzy zadane sobie pytania. W odniesieniu do pytania 1-go można jeszcze dodać, iż wielką winę w dziedzinie niedostatku projektowania urbanistycznego w Polsce, a zatem winę za nieład przestrzenny i za niedostatki estetyczne w przestrzeni miast ponosi Ustawa z 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, która *de facto* zlikwidowała plany ogólne miast, które na przykładzie Belgradu stanowią główną stymulację i gwarancję prawidłowego i pięknego obrazu miasta.

K O N K L U Z J A R E C E N Z J I

Zdaniem niżej podpisanego recenzenta, rozprawa naukowa wykonana w 2017 roku w Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej pod promotorskim kierunkiem prof. dr hab. inż. arch. Krystyny Guranowskiej-Gruszeckiej, oraz promotorki pomocniczej dr inż. arch. Agnieszki Wośko-Czeranowskiej, przez doktorantkę mgr inż. arch. Annę Piętochę, pod tytułem „Wybrane problemy urbanistyczne Warszawy po 1989 roku. Nawiązanie do urbanistyki Belgradu od 1986 roku”, w świetle „Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym ...” z 14 marca 2003 roku z późniejszymi zmianami, spełnia w stopniu wybitnym wymogi stawiane dysertacjom doktorskim.

Stanowi zarazem gotowy materiał do znakomitej publikacji książkowej o walorach naukowych i ogólnoczytelniczych. Praca jest przykładem dobrego kontynuowania dorobku i stylu wspaniałej Warszawskiej Szkoły Urbanistyki. Dlatego niżej podpisany recenzent wnosi do Pana Dziekana i Wysokiej Rady Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej prośbę o przyznanie ww. kandydatce stopnia doktor nauk technicznych. W świetle powyższych stwierdzeń niżej podpisany recenzent jako osoba zewnętrzna wobec miejsca i osób związanych z niniejszym przewodem doktorskim, wnosi o przyznanie stosownego wyróżnienia.

Prof. zw. Wojciech Kosiński – Krakowska Akademia IAFM
W. Arch. i Sztuk Pięknych, Kierownik Katedry Urbanistyki

